

Harcerze gościli nad morzem [zdjęcia]

data aktualizacji: 2015.08.20 autor: Redakcja

W pełnym składzie i w bojowych nastrojach 77 Mazowiecka Drużyna Harcerska im. Zawiszy Czarnego wyjechała na tegoroczny obóz. Po raz drugi odwiedziła nadmorską bazę namiotową „Róża Wiatrów” w Szklanej Hucie k. Białogóry.

Twórca ruchu skautowego - Robert Baden Powell, na spotkaniach ze skautami na całym świecie wielokrotnie podkreślał: „Obóz jest podstawową rzeczą w prowadzeniu drużyny. Ale obóz musi być pełen pracowitości, a nie szkołą bezcelowego leniuchowania”. Inna Jego ulubiona maksyma brzmiała: „Skauci są dziećmi wolnych przestrzeni, a skauting to braterstwo w służbie i świeże powietrze. Z takimi założeniami drużyna wyjechała na obóz.

- Ponownie skusiła nas przepiękna okolica, doskonałe wyposażenie bazy, no i oczywiście magia morza, które mieliśmy praktycznie na wyciągnięcie ręki - mówi pwd. Marcin Gmurek HR.

Dzięki rewelacyjnej pogodzie, zapałowi i uporowi harcerzy udało się zrealizować właściwie wszystkie założone cele. Program obozu bym bardzo napięty, a szkolenia, zwiady, gry terenowe i podchody wypełniły go do ostatniej minuty. Nie zabrakło też czasu na wypoczynek, każdego dnia harcerze starali się wygospodarować choć godzinę na kąpiel w ciepłym morzu, oraz zabawę w białym białogórskim piasku. Harcerze 77MDH podczas obozu szlifowali umiejętności pionierskie (czyli umiejętność posługiwania się młotkiem, siekierką i innymi narzędziami), terenoznawcze (czyli posługiwanie się mapą, busolą oraz wyznaczanie kierunków świata np. przy pomocy gwiazd) jak również samarytańskie (czyli udzielanie pierwszej pomocy). Zdobyte umiejętności (poparte wieloma zdobytymi na obozie sprawnościami) zostały zweryfikowane na koniec obozu biegiem zaliczeniowym, na podstawie którego przyznane zostały stopnie harcerskie. Dodatkowo dwie drużyny i dwóch druhow dostąpiło wielkiego zaszczytu jakim jest złożenie przyrzeczenia i otrzymanie z rąk drużynowego krzyża harcerskiego.

- Wielkie gratulacje dla ochotniczki Weroniki Gmurek, ochotniczki Julii Nojek, młodzika Beniamina Okońskiego oraz młodzika Szymona Szulborskiego, przyrzeczenie harcerskie to chyba najważniejsza chwila w życiu harcerza, którą zapamiętuje się na całe życie. Olbrzymia praca jaką wykonaliśmy w czasie obozu zapoczątkuje w rozpoczynającym się 1 września nowym roku harcerskim. Zdobyte umiejętności i zgranie zastępów przydadzą się przy organizacji zbiórek harcerskich czy kolejnej edycji Harcerskiego Rajdu Radziejewskiego. Miejmy nadzieję, że na naszej drodze nie zabraknie kolejnych niezapomnianych przygód i ciekawych wyzwań, tak aby czas do kolejnego obozu upłynął owocnie, ciekawie no i szybko - dodaje Gmurek. **Tekst i fot. MG, oprac. md**

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/26148-harcerze-goscili-nad-morzem-zdjecia>